



Sygn. akt SNO 36/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w [...] i przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa sędziego Krzysztofa Wojtaszka, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 września 2016 r., sprawy **A. O.**

sędziego Sądu Okręgowego

w związku z odwołaniami obwinionego i Krajowej Rady Sądownictwa

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 12 kwietnia 2016 r.,

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od czynu przypisanego w punkcie 2 wyroku.**

**II. czyn opisany w punkcie 1 wyroku uznaje za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi i odstępuje od wymierzenia kary.**

UZASADNIENIE

Sędzia H. R. złożyła do Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, Ministerstwa Sprawiedliwości oraz do Krajowej Rady Sądownictwa (dalej również jako KRS) skargi na byłego męża sędziego A. O. z powodu znieważania jej wulgarnymi słowami w przysyłanych e-mailach oraz wniosła o rozważenie wszczęcia wobec niego postępowania dyscyplinarnego.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego zastępca rzecznika dyscyplinarnego we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej zarzuciła obwinionemu A.O. sędziemu Sądu Okręgowego w [...], że:

1) w e-mailu do H. R., sędziego Sądu Okręgowego z dnia 13 września 2013 r., użył sformułowań wulgarnych, pogardliwych, obraźliwych, a w e-mailu z dnia 9 października 2014 r. użył sformułowania wulgarnego;

2) w e-mailach wysłanych do syna M. O. z dnia 11 stycznia 2014 r. oraz z dnia 30 lipca 2014 r. użył sformułowań wulgarnych,

3) w e-mailu do H. R. z dnia 9 października 2014 r. bezpodstawnie zarzucił, że pisała na niego anonimy,

4) w rozmowie telefonicznej, przeprowadzonej w dniu 14 października 2013 r., groził E. B. - sędzi Sądu Rejonowego w [...], sprawującej funkcję Przewodniczącej [...], złożeniem skarg na nią do Ministerstwa Sprawiedliwości i Prezesa Sądu Okręgowego w [...] w celu wszczęcia wobec niej postępowania dyscyplinarnego,

czym uchybił godności urzędu w rozumieniu art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 133 ze zm., dalej również jako: usp).

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 r., Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] uznał obwinionego A. O. za winnego popełnienia przewinień dyscyplinarnych opisanych w pkt 1 i 2, stanowiących uchybienie godności sprawowanego urzędu sędziego, o których mowa w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i za każde z tych przewinień na podstawie art. 109 § 1 tej ustawy wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia (pkt I.); uniewinnił obwinionego od zarzutów popełnienia przewinień dyscyplinarnych opisanych w pkt 3 i 4 wyroku (pkt II); kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa (pkt III).

Z ustaleń Sądu wynika, że obwiniony nie kwestionował autorstwa maili, jednak pisał je pod wpływem emocji związanych z postępowaniem byłej żony oraz instrumentalnego traktowania go przez członków rodziny. Biorąc jednak pod uwagę konieczność panowania przez sędziego nad emocjami, dwukrotne wysłanie poniżających maili do byłej żony, będącej sędzią oraz odmowę przeproszenia za treść maili, Sąd Apelacyjny uznał, że nie był to przypadek mniejszej wagi, dlatego karę upomnienia uznał za odpowiednią do przewinienia dyscyplinarnego.

Odwołanie od powyższego wyroku złożył obwiniony oraz Krajowa Rada Sądownictwa.

KRS, w odwołaniu wniesionym na korzyść obwinionego, zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w zakresie czynów opisanych w pkt 1 i 2, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na: błędnym ustaleniu, że zachowania obwinionego opisane w pkt 1 i 2 wyroku, stanowiące przewinienia dyscyplinarne uchybiające godności sprawowanego urzędu sędziego, o których mowa w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie stanowią przewinień dyscyplinarnych mniejszej wagi, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, ponieważ skutkowało wymierzeniem kar dyscyplinarnych.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., KRS wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie czynów wskazanych w pkt 1 i 2 i orzeczenie odstąpienia od wymierzenia kar dyscyplinarnych, po przyjęciu, że stanowią one przewinienia dyscyplinarne mniejszej wagi.

Obwiniony zaskarżył powyższy wyrok w pkt I w przedmiocie uznania obwinionego winnym przewinień dyscyplinarnych opisanych w pkt 1 i 2, stanowiących uchybienie godności sprawowanego urzędu sędziego, o których mowa w art. 107 § 1 u.s.p. Zarzucił wyrokowi w pkt I na podstawie art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, że była żona obwinionego sędziego H. R. (*primo voto* O.) mogła wydrukować prywatną korespondencję mailową i bez zgody obwinionego

rozesać informację o jej treści do urzędów państwowych tj. Ministerstwa Sprawiedliwości, Krajowej Rady Sądownictwa, rzecznika dyscyplinarnego i zastępcy rzecznika dyscyplinarnego, czym naruszono prawo obwinionego do ochrony tajemnicy komunikowania się i korespondencji w świetle prawa polskiego i międzynarodowego tj. obrazy art. 47 i art. 49 Konstytucji RP; art. 23 k.c.; art. 8 ust. 2 Europejskiej Konwencji o ochronie Praw Człowieka; art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich; art. 7 Karty Praw Podstawowych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zachowanie obwinionego, który w korespondencji mailowej z dorosłym 26 - letnim synem (dzisiaj w wieku 28 lat) i była żoną, używając słów języka knajackiego, jest przewinieniem dyscyplinarnym z art. 107 § 1 u.s.p. w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego wskazuje w sposób oczywisty, na kumulatywny brak przesłanek, które muszą również wystąpić przy zarzucie uchybienia godności urzędu tj. zachowania „oczywistego” i „rażącego”, oraz wywołującego „negatywną społeczną ocenę tego zachowania”;

3. obrazę art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. przez brak wyjaśnienia, dlaczego Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji oceniając jeden zarzut uznał, że była żona obwinionego miała prawo ujawnić korespondencję prywatną organom państwowym, a oceniając inny zarzut uznał, że takiego prawa nie miała.

W oparciu o powyższe zarzuty obwiniony na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I przez uniewinnienie obwinionego lub umorzenie postępowania dyscyplinarnego przeciwko obwinionemu na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.

### **Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Po prawomocnym uniewinnieniu sędziego A. O. od czynów zarzucanych mu w punktach 3 i 4, podmiotem oceny w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy wyrażenia wulgarne i poniżające, użyte w e-mailach skierowanych do byłej żony oraz syna sędziego, stanowiły naruszenia godności urzędu sędziego, uzasadniające wymierzenie mu kary dyscyplinarnej.

Dominujący w tej sprawie prywatny charakter konfliktu rozwiedzionych małżonków przenikały służbowe elementy ich relacji, wynikające z faktu, że oboje byli sędziami. Wymagało to szczególnej rozwagi w podejmowaniu decyzji o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego oraz sądowej oceny deliktu dyscyplinarnego. Zgodnie bowiem z art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Natomiast art. 8 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowi, że jest niedopuszczalna ingerencja władzy publicznej w korzystanie z takiego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Celem art. 8 Konwencji jest ochrona jednostki przed arbitralną ingerencją ze strony organów władzy publicznej, artykuł ten nie zmusza jedynie państwa do powstrzymania się od takiej ingerencji, gdyż mogą również zaistnieć obowiązki państwa mające na celu zabezpieczenie poszanowania życia prywatnego nawet w sferze relacji zachodzących pomiędzy samymi osobami fizycznymi (por. decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nr 72966/13 z dnia 24 listopada 2015 r. w sprawie *Kucharczyk v. Polska*, LEX nr 1938704).

W ocenie Sądu Najwyższego należy mieć na względzie sprawiedliwą równowagę, która powinna zostać zachowana pomiędzy konkurującymi interesami jednostki, państwa i społeczeństwa. Ochrona życia prywatnego musi zostać zrównoważona z koniecznością zapewnienia wysokich standardów etyki i kultury osobistej sędziego oraz ochroną praw podmiotowych pokrzywdzonego sędziego.

Zgodnie z art. 49 Konstytucji - zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się. Ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony. W myśl art. 159 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 243 ze zm.) tajemnica komunikowania się w sieciach telekomunikacyjnych,

zwana dalej "tajemnicą telekomunikacyjną", obejmuje: 1) dane dotyczące użytkownika; 2) treść indywidualnych komunikatów, natomiast ust. 3 stanowi, że z wyjątkiem przypadków określonych ustawą, ujawnianie lub przetwarzanie treści albo danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną narusza obowiązek zachowania tajemnicy telekomunikacyjnej.

Zdaniem Sądu Najwyższego, z przepisów tych wynika w sposób jednoznaczny, że korespondencja e-mailowa również jest objęta ochroną tajemnicy komunikowania się. Kwestie udzielania zgody na upublicznienie i rozpowszechnianie treści korespondencji reguluje również art. 82 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (obecny jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r. poz. 666). Mimo umieszczenia tego przepisu w ramach ustawy dotyczącej ochrony utworów, obowiązek respektowania woli nadawcy i adresata dotyczy również korespondencji, która nie spełnia kryteriów ochrony prawnoautorskiej. W doktrynie podnosi się, że ten przepis nie wymaga zgody najbliższych adresata korespondencji na każde jej ujawnienie, lecz jedynie na jej rozpowszechnianie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 3 utworem rozpowszechnionym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie. Przez rozpowszechnianie należy rozumieć zatem publiczne udostępnianie za pomocą dowolnego medium, np. prasy, Internetu. Udostępnienie musi mieć jednak charakter publiczny, a więc być przeznaczone dla niezamkniętego grona osób. Nie jest zatem rozpowszechnieniem udostępnianie w kręgu rodziny lub znajomych, które jednak może, w określonych okolicznościach, naruszać prawa osobiste chronione na podstawie art. 23-24 k.c. (T. Grzeszak, w: System prawa prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie, wyd. II, Warszawa 2007, s. 555). Z unormowaniami tymi koresponduje także penalizowanie naruszenia tajemnicy korespondencji w art. 267 § 1 k.k.

W ocenie Sądu Najwyższego, dokonując oceny czynu zarzucanego obwinionemu w punkcie 2, należało skorelować art. 49 Konstytucji z art. 182 § 1 k.p.k., który stanowi, że osoba najbliższa dla oskarżonego może odmówić zeznań. Skoro syn obwinionego, który był adresatem e-maili, objętych punktem 2 zarzutów, mógł odmówić składania zeznań w sprawie skierowanej przeciwko jego ojcu, to – zdaniem Sądu Najwyższego – uprawniony był także do odmowy udostępnienia

otrzymanych e-maili. *Ad casum* obwiniony sprzeciwiał się ujawnieniu prywatnej korespondencji skierowanej do syna, a syn nie był wzywany do wyrażenia zgody na wykorzystanie e-maili w postępowaniu dyscyplinarnym. Zgoda taka musiałaby dotyczyć nie tylko ujawnienia otrzymanej korespondencji matce (w kręgu rodziny), ale przede wszystkim – wykorzystania e-maili w sądowym postępowaniu dyscyplinarnym, które, co do zasady, jest jawne. Mogłoby to doprowadzić do zapoznania się z korespondencją przez znaczną ilość osób. Komplementarna wykładnia wskazanych wyżej norm prowadzi to do konkluzji, iż przed zakończeniem czynności wyjaśniających rzecznik dyscyplinarny mógł wykorzystać e-maile skierowane do syna obwinionego tylko wówczas, gdyby dysponował zgodą syna sędziego na wykorzystanie e-maili w sprawie dyscyplinarnej przeciwko najbliższemu członkowi rodziny. Ponieważ zgody takiej nie uzyskał, nie było podstaw do postawienia obwinionemu zarzutu drugiego, iż „w e-mailach wysłanych do syna M. O. z dnia 11 stycznia 2014 r. oraz z dnia 30 lipca 2014 r. użył sformułowań wulgarnych”. Konsekwencją takiej oceny jest również konstatacja, że nie wystąpiła możliwość oceny przez sąd dyscyplinarny, czy zarzucane czyny stanowiły delikty dyscyplinarne, uzasadniające wymierzenie kary dyscyplinarnej. Z tych względów Sąd Najwyższy uniewinnił obwinionego od zarzutu popełnienia tego przewinienia dyscyplinarnego.

Przechodząc do kwestii zarzutu pierwszego, należało wziąć pod uwagę, że tajemnica komunikowania i korespondencji jest chroniona również przez przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Przy wykładni art. 24 k.c. wyrażono pogląd, że brak bezprawności naruszenia tajemnicy korespondencji może wynikać przede wszystkim ze zgody podmiotu prawa, z działania w ramach porządku prawnego, ze szczególnych przepisów prawnych, z wykonywania prawa podmiotowego, z konieczności ochrony innego wyżej postawionego dobra oraz z ogólnej klauzuli zasad współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, LexisNexis nr 296329, OSP 1990, nr 11-12, poz. 377). Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (art. 23 k.c.). Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne.

W ocenie Sądu Najwyższego możliwe było ujawnianie przez H. R. treści prywatnego, adresowanego do niej, listu w postępowaniu dyscyplinarnym, gdyż zmierzało do ochrony jej praw podmiotowych i dóbr osobistych – na przykład prawa do czci, szacunku, spokojnego życia, a także honoru sędziego. Mogła wykorzystać drogę postępowania cywilnego, jednakże okoliczność, że działała również w obronie uzasadnionego interesu społecznego, podejmując krytykę postępowania sędziego, naruszającego wartości uznane powszechnie w społeczeństwie jako zasługujące na ochronę, umożliwił również wyrażenie przez nią zgody na wykorzystanie prywatnych e-maili w postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko byłemu mężowi.

Stosownie do art. 82 § 2 usp - sędzia powinien w służbie i poza służbą strzec powagi stanowiska sędziego i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności. Etyka zawodowa sędziów nakazuje powściągliwość w demonstrowaniu emocji, szczególnie w sytuacji, gdy nieuzasadniona ekspresja mogłaby narazić inne osoby na poniżenie ich honoru i godności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2006 r., SNO 25/06, LEX nr 470233). Sędziego powinno cechować nie tylko poczucie sprawiedliwości, obiektywizmu, obowiązkowości i godności, ale także opanowania, powściągliwości w krytykowaniu przełożonych, umiejętność opanowywania emocji, a przede wszystkim niezewnętrzniana jej w sposób obraźliwy dla innych osób. Chodzi zatem o rozsądny umiar, takt i kulturę we wszystkich sferach działalności sędziego, zarówno w jego stosunkach służbowych, jak i pozasłużbowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2009 r., SNO 18/09, LEX nr 707922).

W myśl art. 107 § 1 usp - za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie. Przepis ten nie zawiera definicji pojęcia przewinienia służbowego, a jedynie przykładowo wskazuje, że stanowi je uchybienie godności urzędu oraz oczywista i rażąca obraza przepisów prawa. Brak jest ustawowej definicji godności urzędu sędziego. Godność urzędu sędziego jest definiowana jako zdolność zarówno całego środowiska sędziowskiego, jak i poszczególnych sędziów do dochowania wierności ślubowaniu sędziowskiemu, do stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych, do utrzymywania



nieposzlakowanego charakteru, który był jednym z warunków mianowania na ten urząd publiczny, a także do strzeżenia powagi stanowiska sędziowskiego, jak również unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności (por. J.R. Kubiak, J. Kubiak, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, PS 1994, nr 4, s. 3; M. Laskowski, Ustawowe pojęcie „nieskazitelność charakteru”, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 6, s. 50).

Naruszenie godności urzędu sędziego jest więc identyfikowane jako naruszenie obowiązków określonych w art. 82, przy czym przede wszystkim dotyczy ono zachowania się w czasie wykonywania czynności służbowych, a szczególnych wypadkach - także w życiu prywatnym sędziego; zwłaszcza, gdy spotyka się z negatywnym odbiorem społecznym (na przykład uciążliwe dla sąsiadów awanturowanie się).

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego, nie można odmówić sędziemu prawa do asertywnego zachowania. Ma on prawo do wyrażania swego niezadowolenia oraz gniewu; jego ekspresja w tych kwestiach nie może jednak przekraczać granic wyznaczonych przez standard wysokiej kultury osobistej sędziego. Również treść elektronicznej konwersacji nie może zaniżać poziomu epistolografii, erudycji oraz opanowania, oczekiwanych przez środowisko sędziowskie, zwłaszcza, gdy e-mail jest adresowany do sędziego. Poufność korespondencji nie może usprawiedliwiać użycia wulgaryzmów.

Również w wyroku z dnia 26 czerwca 2006 r., w sprawie SNO 29/06 (OSNSD 2006, poz. 44) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że nie stanowi uchybienia godności urzędu, a co za tym idzie - przewinienia służbowego wskazanego w art. 107 § 1 usp, zaangażowanie się sędziego (w tym emocjonalne i subiektywne) w prywatne sprawy jego samego i jego najbliższych, jeżeli nie towarzyszą temu zachowania nielicujące z powagą urzędu sędziego; trudno za takie uznać zajmowania stanowiska w sprawie konfliktu sąsiedzkiego i wspieranie męża w sporach sądowych, których był stroną. Dbłość o godność urzędu nie może wykluczać prawa sędziego, jak każdego człowieka, do angażowania się w jego sprawy; jeżeli czyni to w sposób niewłaściwy powszechnie obowiązującym normom społecznym i obyczajowym, to nie można mu z tego tytułu czynić zarzutu.

W tym kontekście Sąd Najwyższy uznał, że użyte przez obwinionego w stosunku do H.R. słowa były wulgarne i poniżające i nie powinny się znaleźć w adresowanych do sędzi e-mailach, co mogło być uznane za naruszenie godności urzędu sędziiego. Należy jednak wziąć również pod uwagę, że były to tylko dwa e-maile, przesłane w odstępie kilku miesięcy, z przeświadczeniem o ich poufności, a przede wszystkim to, że zostały wypowiedziane pod wpływem silnych emocji i frustracji sędziiego, wynikającej z tego, że po rozwodzie żona i dzieci traktowali go instrumentalnie, domagając się jedynie dostarczania pieniędzy i wykonywania czynności usługowych, takich jak zawożenie córki do pobliskiej szkoły.

Zdaniem Sądu Najwyższego, podawane przez obwinionego przyczyny wzburzenia, jak odmowa przez byłą żonę umożliwienia dzieciom udania się wraz z ojcem na setne urodziny ich prababci, czy później na jej pogrzeb, mogły uzasadniać zdenerwowanie obwinionego i wyrażenie swego niezadowolenia. Nie zwalniało to jednak sędziiego od powstrzymania się przed używaniem słów wulgarnych i pogardliwych. Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy uznał, że doszło do przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi, dlatego należało odstąpić od wymierzenia kary za czyn opisany w punkcie pierwszym zarzutów (art. 109 § 5 usp).

Z tych względów na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 usp orzeczono jak w sentencji.

kc